

Nieskuteczne próby wjazdu i zbiorowa fałszywka dla 77 pasażerów autokaru

Dawid Siwicki
01.09.2025

Strażnicy graniczni z przejścia w Krościenku odmówili wjazdu 77 obywatelom Mołdawii, którzy nie spełniali warunków wjazdu. Dzień później kierowca przedstawił fałszywy, zbiorowy dokument potwierdzający rzekomą pracę w Republice Czeskiej.

Do odprawy na wjazd do Polski w Krościenku 30 sierpnia podjechał autokar, w którym podróżowało m.in. 77 obywateli Mołdawii. Podróżni deklarowali chęć wjazdu do Republiki Czeskiej i podjęcia tam pracy. Nie posiadali jednak żadnego dokumentu potwierdzającego ten fakt, dlatego otrzymali decyzje o odmowie wjazdu.

Ci sami podróżni ponownie zgłosili się do kontroli granicznej 31 sierpnia deklarując podróż do Czech. Tym razem kierowca posiadał zbiorowy dokument na dane pasażerów, mający potwierdzać pracę w tym kraju. Funkcjonariusze Straży Granicznej nabrali jednak podejrzeń co do jego autentyczności i działając w ramach współpracy międzynarodowej, potwierdzili poprzez czeskie służby, że dokument jest w całości sfalszowany. Podróżni niespełniający warunków wjazdu ponownie otrzymali decyzje o odmowie wjazdu. Z kolei kierowca został przesłuchany w charakterze podejrzanego w związku z wykorzystaniem fałszywego dokumentu. Podejrzany przyznał się do zarzucanych czynów, złożył wyjaśnienia, a następnie wraz z podróżnymi wrócił do Ukrainy. Sprawa znajdzie swój finał w sądzie.

Od początku 2025 roku funkcjonariusze Bieszczadzkiego Oddziału SG odmówili wjazdu ponad 7,6 tys. cudzoziemcom. Byli to głównie obywatele Ukrainy, Mołdawii i Gruzji.



Autobus na przejściu drogowym